

Volume 22, Issue 2
December 2024

ISSN 1731-8297, e-ISSN 6969-9696
<http://czasopisma.uni.opole.pl/index.php/osap>

ORIGINAL ARTICLE
received 2024-01-15
accepted 2024-03-14
published online 2024-10-29



„Wstręt do pracy” – ewolucja karnoprawnej reakcji na postawę społeczną

“Aversion to work” – the evolution of the criminal law response to antisocial behavior

OLGA SITARZ

Uniwersytet Śląski

ORCID 0000-0002-2075-3507, olga.sitarz@us.edu.pl

Citation: Sitarz, Olga. 2024. „Wstręt do pracy” – ewolucja karnoprawnej reakcji na postawę społeczną. *Opolskie Studia Administracyjno-Prawne* 22(2): 141–158.

DOI: 10.25167/osap.5380.

Abstract: The research aim of the publication is to show the evolution of criminal law measures to respond to the anti-social attitude of not taking up employment and to determine the validity of the legal solutions in force today in this area. The Penal Code of 1932 used the concept of “disgust at work”, for which a special protective measure was provided. Later, the term “social parasitism” appeared in the debate and an act on proceedings against people evading work and specific response measures was passed. Nowadays, this aspect of human behavior is taken into account when imposing a sentence under the circumstances of “way of life before committing a crime”. The work uses a dogmatic method, supplemented by a historical method. The legal research was contextual in nature, complemented with case law, statements of doctrine, and effects of criminological research. The results of the analysis allow us to formulate the conclusion that a parasitic lifestyle and lack of employment are not prohibited acts and should not be considered (non-statutory) aggravating circumstances. Prior to any amendment to the Act (or an appropriate use of non-statutory elements at the stage of application of law), it should be remembered that the principle of proportionality should be understood more narrowly than the classic *periculo sociali*, mentioned in one of the principles of criminal law.

Keywords: protective measures, penalties, social parasitism, anti-social attitude

Abstrakt: Celem badawczym publikacji jest ukazanie ewolucji środków prawnokarnej reakcji na aspołeczną postawę, jaką jest niepodejmowanie zatrudnienia oraz ustalenie zasadności obowiązujących dzisiaj rozwiązań prawnych w tym zakresie. W Kodeksie karnym z 1932 r. używano pojęcia „wstręt do pracy”, wobec którego przewidziano szczególnie środek zabezpieczający. Później w debacie pojawiło się pojęcie „pasożytnictwo społeczne” i uchwalono ustawę o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy i szczególne środki reakcji. Współcześnie ten aspekt zachowania człowieka brany jest pod uwagę przy wymiarze kary w ramach okoliczności „sposób życia przed popełnieniem przestępstwa”. W pracy zastosowano metodę dogmatyczną, uzupełnioną metodą historyczną. Badania prawa miały charakter kontekstowy, uzupełnione zostały orzecznictwem, wypowiedziami doktryny, a także wynikami badań kryminologicznych. Wyniki przeprowadzonej analizy pozwalają sformułować wniosek, że pasożytniczy tryb życia, brak zatrudnienia nie jest czynem zabronionym i nie powinien być (pozaustawową) okolicznością obciążającą. Przed ewentualną zaś zmianą ustawy (lub uadekwatniającym sięganiem po elementy pozaustawowe na etapie stosowania prawa) pamiętać należy, że zasadę proporcjonalności należy rozumieć wężej niż klasyczne *periculo sociali*, wymieniane w jednej z zasad prawa karnego.

Słowa kluczowe: środki zabezpieczające, kary, pasożytnictwo społeczne, postawa aspołeczna

1. Wprowadzenie

„Wstręt do pracy” wydaje się pojęciem i kategorią z dalekiej przeszłości. W roku 1928 r. starosta Jan Wyglenda w Lublińcu wydał obwieszczenie, że Ślusarski Stefan, syn Stanisława i Marjanny, ur. 13 września 1899 r. oraz 10 innych osób „włóczę się po kraju, czują wstręt do pracy i wyłudząją pod rozmaitemi pozorami wsparcia na rachunek ich gmin przynależności” („Tygodnik Powiatowy”). Wcześniej, w ustawie co do bezpieczeństwa osób i ich mienia z 1866 r., przewidywano – m.in. w związku ze wstrętem do pracy – umieszczanie w domu roboczym¹ (*Zbiór ustaw...* 1866). Od połowy XIX w. zwolennicy kierunków pozytywistycznych, w niechęci do pracy osób bezdomnych, żebraków, włóczę-

¹ „Domy robocze są podwójnego rodzaju: a) na koszt gmin pojedynczych utrzymywane, do których zwykle przyjmowane bywają osoby chętne do pracy, lecz zatrudnienia znaleźć nie mogące, mianowicie starcy, sługi bez służby i t.d. tudzież osoby, które są ciężarem gminy, okazujące wstręt do pracy. Tego rodzaju domy robocze są pod zarządem dotyczących gmin i urządzają się według statutów przez gminę ułożonych; b) dom roboczy krajowy także dom poprawy lub dom pracy przymusowej nazwany (*Correctionshaus, Zwangsarbeitshaus*), do którego według dekr. nadw. kom. z dnia 15 Czerwca 1811 r. oddani być mogą: 1) próźniaki i osoby mające wstręt do pracy, które są w stanie zarobić na swe zupełne utrzymanie, lecz nie zarabiają i pomimo upomnienia do pracy, próźnują; 2) Samowolne, do pracy zdolne żebraki, które albo na miejscu publiczném, albo po domach prywatnych na jakibądź sposób o jałmużnę proszą, czy to ustnie i wyraźnie, czy to gestami, do czego także należy, jeżeli kto na miejscu przechodniem się postawi w sposób współczucie wzbudzający, tak, iż zamiar dostania podarunku jest oczywistym, tem bardziej, gdy w takim położeniu przyjmuje datki lub modli się głośno i w sposób spostrzegalny; 3) osoby, które uczciwie albo wcale nie zarobkują, albo tylko pozornie

gów, prostytutek, sutenerów, zawodowych graczy hazardowych itp., dostrzegali źródło popełnianych przez nich przestępstw. Zapobiegać nowym przestępstwom w tego typu środowiskach można było jedynie przez zwalczanie wstrętu do pracy i przyzwyczajanie do uregulowanego trybu życia, wypełnionego pracą (Ciepły 2004: 130–134). W podręczniku z 1924 r. J. Makarewicz jasno wskazał kategorie przestępców, przed którymi należało chronić społeczeństwo przy pomocy środków zabezpieczających, wyliczając: przestępców zawodowych, nałogowych, recydywistów, częściowo anormalnych, alkoholików, osoby czujące wstręt do pracy. Stanowczo twierdził, że walka z tego rodzaju przestępczością wymaga sięgnięcia „do arsenału nowych sposobów przeciwdziałania przyrostowi zjawisk społecznej patologii” (Janicka 2015: 124).

Nieco bardziej wnikliwa lektura stanu prawnego, orzecznictwa i wypowiedzi przedstawicieli doktryny prawa karnego i kryminologii pozwala jednak dostrzec, że „wstręt do pracy” jako przesłanka decyzji politycznokryminalnych oraz jurysdykcyjnych długo pozostawała w obszarze zainteresowań decyzyjnych podmiotów, a i dzisiaj – pod nieco zmienioną nazwą – ma swoje znaczenie. Zatem celem niniejszej publikacji jest ukazanie zmiany znaczenia postawy człowieka unikającego pracy zarobkowej dla ustalania zastosowania i zakresu środków prawnokarnej reakcji na przestrzeni ostatnich stu lat.

2. Postawa społeczna w regulacjach okresu międzywojennego

Jak wyjaśniał J. Makarewicz, „Prawo karne dawniejsze stosowało środki karne, które same przez się zabezpieczały lub zabezpieczać miały społeczeństwo przed danym osobnikiem, lub przynajmniej przed powtórzeniem przestępstwa danego typu przez przestępcę. Wszystkie te środki karne, zawierające bardzo wybitnie czynnik profilaktyczny, należą do przeszłości, czy to dlatego, że niektóre z nich okazały się niewłaściwe (jak deportacja lub wydalenie własnych obywateli), czy też dlatego, że uznano je za okrutne, sprzeciwiające się postulatом nowożytnej cywilizacji. Z chwilą usunięcia tych środków karnych z nowożytnych kodeksów, z chwilą bankructwa kary pozbawienia wolności jako środka, który miał przestępcę poprawiać czy odstraszać, stanąć musiało społeczeństwo wobec problemu, co należy uczynić, aby poza wymiarem sprawiedliwości w postaci odpłaty osiągnąć jeszcze ochronę społeczeństwa [przed] przestępczością. Pozostają przeto środki przed zabezpieczające, samoistne, występujące obok środków karnych. Sprawa jest aktualna tem więcej, że niezawsze chodzi o osobnika,

zarobkują, a przy dochodzeniu jak się utrzymują, wykazują się z zarobkiem nieprawdziwym; 4) Sługi bez służby”.

We wszystkich cytatach zachowano pisownię oryginalną.

którego można zasądzić na karę i tę karę odpowiednio ukształtować, chodzi także o jednostki niebezpieczne, które z powodu braku warunków odpowiedzialności w ogóle (lub w chwili dokonania) nie mogą być przedmiotem kary” (Makarewicz 1932: 158). Zdaniem tego karnisty za zawodność środków penalnych odpowiedzialne było nowe podejście – „oderwanie rzeczywistości normatywnej od rzeczywistości społecznej”. I dodawał: „W systemach tych bowiem, przestępcę definiowano jako idealny, jednolity typ, który naruszył obowiązujące prawo, na co społeczeństwo jedynie musi odpowiedzieć karą, dostosowaną do wysokości winy. Błędem tych teorii stało się ograniczenie funkcji kary wyłącznie do wyrównania sprawiedliwości, pomijając indywidualne cechy poszczególnych sprawców” (Ciepły 2005: 289–304). Wreszcie J. Makarewicz, pisząc o sprawcach niepoprawnych, podkreślał „(s)połeczeństwa dawniejsze miały dla takich osobników karę śmierci, która oczyszczała życie społeczne z niebezpiecznych mętów. Społeczeństwo nowożytne ma bardziej humanitarne sposoby walki z takimi przestępcami, ma tzw. środki zabezpieczające, których zadaniem jest odciąć podobne typy od reszty społeczeństwa, odebrać im sposobność dokonywania przestępstw i wykonywania przestępczego zawodu” (Janicka 2015: 118).

Zatem w początkowym okresie w prawie karnym niepodległej Polski „wstręt do pracy” jako negatywna postawa społeczna miał być podstawą zastosowania środków zabezpieczających. Celem środków zabezpieczających było – według słów J. Makarewicza – „wydzielenie sprawcy z życia społecznego, dla celów ochrony grupy społecznej”, poprawa sprawcy nie była zaś elementem zasadniczym, chociaż pożądanym (nawet w przypadku środków o charakterze leczniczym) (Ciepły 2005: 289–304). Przy czym środki te powinny być stosowane przez sądy, ponieważ mają „nie tylko zabezpieczyć społeczeństwo przed szkodliwą jednostką, ale także zabezpieczyć obywatela przed ewentualnym nadużyciem ze strony czynników administracyjnych” (Ciepły 2005: 289–304).

„Środki zabezpieczające” to pojęcie normatywne występujące w trzech kolejnych polskich kodeksach, nie zostało jednak nigdy przez ustawodawcę zdefiniowane. Współcześnie rozumiane być powinno jako reakcja państwa na zewnętrzne, realne i aktualne niebezpieczeństwo grożące ze strony człowieka istotnym dobrom prawnym innych osób, wynikając z szeroko rozumianych zaburzeń psychicznych, nad którymi osoba nie panuje lub nie chce panować (Barczak-Oplustil, Pyrcak-Górowska 2021: 35). Istotą tych środków jest cel prewencyjny, brak zamierzonej dolegliwości, brak konieczności przypisania winy sprawcy oraz brak prostej zależności od stopnia społecznej szkodliwości czynu, przy równoczesnej zależności stopnia zagrożenia sprawcy dla porządku prawnego. Jako przyczyny pojawienia się środków zabezpieczających wskazuje się znaczny wzrost przestępczości na przełomie XIX i XX w. oraz rozwój koncepcji pozytywizmu kryminologicznego, który miał miejsce w tamtym czasie. Insty-

tucja środków zabezpieczających miała zapobiegać zastrzaniu „tradycyjnego” prawa karnego za recydywę i oderwaniu kary od winy i społecznej szkodliwości czynu, gdy przesłanką wysokiej kary były już tylko względy prewencyjne (Cieply 2005: 289–304). Podążając za tak sformułowanymi potrzebami polityki państwa w zakresie reakcji na zachowania patologiczne ustawodawstwa europejskie, w tym polskie, przyjęły dwutorowy model prawa karnego zawierający – obok kar i innych środków penalnych – środki zabezpieczające.

W związku ze wstrętem do pracy kodeks karny z 1932 r. przewidywał szczególny środek zabezpieczający – umieszczenie w domu pracy przymusowej. Zgodnie z przepisem art. 83, jeżeli czyn pozostaje w związku ze wstrętem do pracy, sąd może zarządzić, by po odbyciu kary umieszczono przestępcę w domu pracy przymusowej na okres 5 lat. J. Makarewicz pisał, że wstręt do pracy to podłoże psychiczne prowadzące logicznie do czynu karygodnego, a osoby wykazujące wstręt do pracy, ze względu na brak środków materialnych, często popadają w konflikt z prawem, popełniając zwłaszcza przestępstwa przeciwko mieniu (Makarewicz 1932: 164–165). Regulacja ta była uzasadniana założeniem, że wstręt do pracy to „objaw schorzenia woli, prowadzący do charakterystycznego sposobu życia, korzystania z ofiarności publicznej lub prywatnej i funkcjonowanie w najskromniejszych warunkach, byle nie podjąć żadnego wysiłku fizycznego lub psychicznego” (Szczepaniec 2021: 181). Zadaniem umieszczenia w domu pracy przymusowej miało być wyodrębnienie przestępców społecznie zaniedbanych, którzy powinni być podatni na oddziaływania resocjalizacyjne i których przestępcze zachowanie wynikało z zaniedbań wychowawczych. Jeśli natomiast wspomniana wyżej niechęć do pracy wynikała z właściwości psychofizycznych sprawcy oraz wrodzonych skłonności do nieustabilizowanego trybu życia, wówczas umieszczenie w domu pracy przymusowej nie mogło, zdaniem J. Makarewicza, spełnić swojego zadania (Makarewicz 1932: 168).

Mimo że instytucja ta nigdy nie weszła w życie, jej ustanowienie spotkało się z dobrym przyjęciem w środowisku prawniczym, zwłaszcza sędziowskim, które bezskutecznie oczekiwało na przepisy wykonawcze w tej sprawie. Środowisko to w swoich wypowiedziach podkreślało, że stosowanie umieszczenia w domu pracy przymusowej dodatkowo wpłynęłoby na element przestępczy, a w dalszej perspektywie przyniosłoby wymierne korzyści społeczne (Kalaman 2014: 30). W 1937 r. na łamach „Gazety Sądowej Warszawskiej” J. Makarewicz wyrażał ubolewanie, że Ministerstwo wstrzymuje się z wydaniem rozporządzeń wykonawczych m.in. w zakresie funkcjonowania domów pracy przymusowej. Pisał, że zaniechanie stosowania tych środków to „grzechy zaniedbania administracji sprawiedliwości, które zwichnęły ideologię kryminalno-polityczną polskiego kodeksu” (Cieply 2005: 289–304). W tym miejscu powrócić należy do ogólnych założeń środków zabezpieczających – decyzja o umieszczeniu w domu pracy

przymusowej, chociaż powinna mieć funkcjonalny związek między wstrętem do pracy a popełnionym czynem zabronionym, który był podstawą skazania, to jego orzeczenie oderwane miało być od wagi czynu, stopnia winy, zasady proporcjonalności i dyrektywy sprawiedliwościowej. W opinii W. Zalewskiego był to po prostu środek walki z przejawami włóczęgostwa i żebractwa (Niewiadomska-Krawczyk 2018: 45).

Na marginesie należy odnotować, że ówczesny kodeks przewidywał także środek w postaci umieszczenia przestępcy w zakładzie dla niepoprawnych, który był orzekany wobec przestępcy, u którego stwierdzono trzykrotny powrót do przestępstwa, tudzież przestępcy zawodowego lub z nawyknięcia, jeżeli pozostawianie ich na wolności grozi niebezpieczeństwem porządkowi prawnemu (art. 84). Jest to o tyle istotne, że po części zakłady dla niepoprawnych przejęły w praktyce funkcje nieistniejących domów pracy przymusowej. Jak bowiem wskazuje M.R. Kalaman, do 1939 r. w zakładach tych osadzono zaledwie kilkaset osób. W zdecydowanej większości byli to tzw. drobni złodzieje, choć jak zaznaczono, właściwszym dla nich miejscem powinny być domy pracy przymusowej. Sporadycznie natomiast osadzano w nich sprawców poważniejszych przestępstw oraz przestępców zawodowych (Kalaman 2014: 27). Ponadto „w pobliżu sprawców niepoprawnych Makarewicz sytuował włóczęgów uciekających od pracy”, dodając, że należą oni do proletariatu przestępczości (Janicka 2015: 117). Poglądy J. Makarewicza na ten środek zabezpieczający świetnie ilustrują dostrzeżoną przez niego potrzebę środków zabezpieczających, które pozwalają na unikanie surowych kar (przy praktycznie dożywotnim nawet stosowaniu środków zabezpieczających). Wskazywał on, że w polskim systemie nie ma dożywotniego pozbawienia wolności z powodu recydywy (jak w innych krajach), kara rzeczywiście odzwierciedla stopień winy, ale potem nawet dożywotnio może być stosowany środek zabezpieczający na podstawie obserwacji funkcjonariuszy, co stanowi „uzupełnienie kary” (Makarewicz 1932: 166). W wielu publikacjach krytykowano nieoznaczoność omawianego środka w czasie. Co pięć lat, jak stanowił ówczesny kodeks karny, podejmowane miały być decyzje odnośnie do dalszego pobytu w zakładzie osoby tam umieszczonej lub jej zwolnienia z zakładu. Praktycznie więc mogło dojść nawet do dożywotniego osadzenia przestępcy w ośrodku. Uznawano, że takie rozwiązanie prawne jest próbą wprowadzenia do systemu prawa karnego wyroków nieoznaczonych (Kalaman 2014: 28). Tak rozumiana dwutorowość – w zakresie sprawców ze wstrętem do pracy, z nawyknięcia, zawodowych – okazuje się *sui generis* hipokryzją ustawową. Już w 1934 r. L. Rabinowicz ostrzegał, że „środki izolacyjno-eliminacyjne ujawniają brak logiki i niekonsekwencję systemu dwutorowego. Brak jest bowiem istotnej różnicy pomiędzy wzorowym więzieniem a domem pracy przymusowej, zaś

zakład dla niepoprawnych jest tylko łagodniejszą wersją więzienia” (Niewiadomska-Krawczyk 2018: 47).

3. Regulacje powojenne

Zmiany polityczne, ustrojowe i społeczno-gospodarcze po II wojnie światowej nie spowodowały natychmiastowego uchylecia Kodeksu karnego z 1932 r. Jednak niemal od razu pojawiły się akty prawne (w tym o charakterze represyjnym), które doraźnie miały realizować założone cele polityczne, społeczne i gospodarcze. Do takich regulacji zaliczyć należy dekret z 16 listopada 1945 r. (Dz.U. Nr 53, poz. 302), na mocy którego została utworzona Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym (działająca do końca 1954 r.). Bardzo istotnym uprawnieniem Komisji była możliwość orzekania, z pominięciem drogi sądowej, o umieszczeniu w obozie pracy przymusowej na okres do dwóch lat, „jeżeli działanie sprawcy pozostawało w związku ze wstrętem do pracy albo stwarzało niebezpieczeństwo popełnienia nadużyć lub dopuszczenia się szkodnictwa gospodarczego” (art. 10). Jak wskazuje P. Fiedorczyk, umieszczenie w obozie pracy miało przede wszystkim charakter zabezpieczający, w odróżnieniu od kar w kodeksie, dla których charakterystyczny jest element odpłaty za czyn przestępczy. Należy stwierdzić, że przy stosowaniu tego środka zostały wyłączone przepisy części ogólnej kodeksu. W ten sposób stworzono alternatywny do zawartego w kodeksie katalog środków represji karnej, który odgrywał rolę modyfikującą i uzupełniającą istniejący podstawowy katalog środków karnych. Modyfikująca rola środków represji karnej stosowanych przez Komisję rodziła skutek w postaci zaostrzenia polityki karnej. Autor podkreśla, że dzięki niejasności przepisów będących podstawą orzeczenia o umieszczeniu sprawcy w obozie pracy można było „karać” także te osoby, co do których istniało prawdopodobieństwo, że skierowanie na drogę postępowania sądowego spowoduje wydanie wyroku uniewinniającego (Fiedorczyk 2000: 154–174). Ponadto, opracowana przez Komisję instrukcja z 25 lutego 1945 r. w sprawie stosowania art. 10 wyrażała pogląd, że do pracy przymusowej mogą być kierowane osoby, które nawet nie popełniły przestępstwa określonego w kodeksie karnym, ale ich działanie pozostaje w związku ze wstrętem do pracy albo stwarza niebezpieczeństwo popełnienia nadużyć lub dopuszczenia się szkodnictwa gospodarczego. Natomiast w instrukcji z dnia 7 czerwca 1946 r. wskazano, że wstręt do pracy może stanowić samodzielną podstawę umieszczenia w obozie pracy. Przepisy, w związku z ich nieprecyzyjnym charakterem, mogły służyć prześladowaniu przeciwników politycznych. Umieszczano w obozie pracy członków rodzin osób zbiegłych za granicę, mimo że brak było jakichkolwiek podstaw do pociągnięcia ich do odpowiedzialności karnej (Fiedorczyk 2000: 156).

W 1952 r. SN stwierdzał, że umieszczenie w zakładzie dla niepoprawnych przestępców jest instytucją sprzeczną z socjalistycznym prawem karnym, sam zakład zaś jest w istocie karą. Zdaniem SN przepis art. 84 k.k. z 1932 r. nie jest już aktualny, gdyż w warunkach państwa ludowego nie może być mowy o przestępcach niepoprawnych w sytuacji, gdy państwo to umożliwia każdemu włączenie się do twórczego wysiłku narodu (Kalaman 2014: 29).

Ostatecznie powojenny ustawodawca zrezygnował z postpenalnych środków zabezpieczających. W Kodeksie karnym z 1969 r. znalazły się jednak środki o charakterze postpenalnym w przepisach dotyczących powrotności do przestępstwa, nazywane środkami resocjalizacyjno-ochronnymi: nadzór ochronny oraz umieszczenie w ośrodku przystosowania społecznego (OPS). Podkreślić należy, że propozycje ich utworzenia pojawiały się przed uchwaleniem nowego kodeksu; przykładowo S. Szelhaus i Z. Baucz-Straszewicz zaproponowali utworzenie zakładu specjalnego dla młodocianych recydywistów. Propozycja ta opierała się na założeniu, że wobec młodocianych należy stosować inne środki oddziaływania niż kara pozbawienia wolności. Środek ten, mający charakter poprawczy, pozwalałby na uzyskanie zawodu i na wyrobienie nawyku pracy. Pobyt w zakładzie miał być orzekany na czas nieokreślony i trwać nie krócej niż dwa lata i nie dłużej niż pięć lat (Kalaman 2014: 43). W publikacjach można również spotkać propozycję S. Walczaka, aby wprowadzić przynajmniej trzy rodzaje ośrodków: dla osób wykazujących odchylenie od normy psychicznej, które powinny być poddane leczeniu specjalistycznemu i terapii; dla osób, które powracają do przestępstwa w związku z nałogiem alkoholizmu, w stosunku do których dotychczasowe leczenie nie dało rezultatów, a leczenie w warunkach wolnościowych również ich nie rokuje; dla osób, u których nie stwierdza się zaburzeń o podłożu psychicznym i których powracanie do przestępstwa ma swoje źródło w trudnościach adaptacji do warunków życia społecznego, przejawiających się zwłaszcza w prowadzeniu pasożytniczego trybu życia (Kalaman 2014: 45).

W piśmiennictwie zgłaszano problemy z oceną charakteru normatywnego wskazanych instytucji – nie został uwzględniony w żadnym z katalogów środków reakcji w kodeksie. Jednak fakt, że orzekało się ten środek na czas względnie nieokreślony, upodabniał go w wysokiej mierze do środka zabezpieczającego (Śliwowski 1972: 238). Zdaniem J. Długosz postpenalna izolacja w ośrodku przystosowania społecznego przypominała w swej konstrukcji normatywnej zakłady dla niepoprawnych przewidziane w Kodeksie karnym z 1932 r., jednak izolacja recydywisty ze względu na stwarzane przez niego niebezpieczeństwo dla społeczeństwa była w kodyfikacji karnej z 1969 r. celem raczej drugorzędnym. W przekonaniu autorki świadczy o tym także systematyka owego kodeksu, tj. umiejscowienie powołanych przepisów w rozdziale VIII, zawierającym regu-

lacje związane z powrotem do przestępstwa, a nie wśród regulacji normujących środki zabezpieczające (Długosz 2013: 242).

Podkreślić wypada, że kształt normatywny środków przewidzianych w art. 62–64 k.k. z 1969 r. nie przywoływał pojęcia wstrętu do pracy. Jednak przesłanką zastosowania OPS było uchylanie się od wykonywania poleconych obowiązków, określonych w art. 63 § 2 i 3, w tym m.in. wykonywania pracy zarobkowej, podjęcia nauki lub przygotowania się do zawodu. Zgodnie z tak ukształtowanym stanem prawnym SN skonstatował, że ośrodek przystosowania społecznego stanowi dla przestępcy powrotnego miejsce dalszego zorganizowanego oddziaływania resocjalizacyjnego, w którego ramach podstawową funkcję reedukacji spełnia praca. Wynika z tego, że w ośrodku takim powinni być umieszczeni przede wszystkim ci przestępcy powrotni, którzy mimo nadzoru ochronnego nie wypełniają nałożonych na nich poleceń, zwłaszcza w zakresie obowiązku pracy, i prowadzą pasożytniczy tryb życia (postanowienie SN z dnia 29 grudnia 1979 r., V KRN 285/79, LEX nr 22743).

Przepisy art. 62–65 k.k. zostały uchylone przez art. 1 pkt 2 ustawy z 23 lutego 1990 r. (Dz.U. nr 14, poz. 84). K. Buchała komentował, że budziły one od początku obowiązywania poważne wątpliwości. Wyniki badań kryminologicznych wykazały, że OPS jest, po zmianie regulaminu jego wykonywania, faktycznie dodatkową karą, co stało w jaskrawej sprzeczności z zasadami art. 50 k.k. (Buchała 1994: 391).

W trakcie obowiązywania Kodeksu karnego z 1969 r., w dniu 26 października 1982 r., została uchwalona ustawa o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy (Dz.U. 1982 nr 35 poz. 229), która została uchylona z dniem 31 grudnia 1989 r. (ustawa z dnia 29 grudnia 1989 r. o zatrudnieniu, Dz.U. 1989 nr 5 poz. 446). Historię jej powstania opisuje B. Szamota (Szamota 1985: 101–102). Podkreślić należy, że już w 1974 r., w związku z toczącym się procesem legislacyjnym związanym z pracami nad projektem ustawy o pasożytnictwie społecznym, zaproponowano resortowi sprawiedliwości uruchomienie w Polsce ośrodków dla pasożytów społecznych i poważnie rozważano możliwość instytucjonalnego ich powiązania z ośrodkami przystosowania społecznego (Kalaman 2014: 92). W ekspertyzie przygotowanej przez IPiP PAN na temat projektu ustawy o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy wyodrębniono osiem kategorii „pasożytów społecznych”, w tym m.in. „osoby nigdzie nie pracujące i nieuczące się z przyczyn moralnie negatywnych” (Hołyst 1989: 290). Sama ustawa, jak wyjaśnia B. Hołyst, „zrezygnuje z pojęcia »pasożyt społeczny« jako nieprecyzyjnego, niejednolitego” (Hołyst 1989: 291).

W uzasadnieniu przyjętych rozwiązań przekonywano, że istnienie „pasożytnictwa społecznego” podważa cały system wartości społeczeństwa socjalistycznego, które opiera się na pracy. Występowanie tego zjawiska obraża po-

czucie sprawiedliwości ludzi pracy, wpływa na obniżenie dyscypliny społecznej, szerzenie się cwaniactwa i kombinatorstwa, powoduje zachwianie się rzetelnej pracy jako wartości społecznej, kryterium oceny człowieka. W uzasadnieniu konieczności prawnej ingerencji w „pasożytnictwo społeczne” kładziono silny nacisk na kryminogenny aspekt tego zjawiska, które sprzyja szerzeniu się przestępczości. Powoływano się na statystyki przestępczości, według których ponad 1/4 ogółu dorosłych podejrzanych o popełnienie przestępstwa to osoby niepracujące i nieuczące się, przy czym w wypadku niektórych przestępstw przeciwko mieniu liczba ta jest dwukrotnie wyższa (około połowy ogółu podejrzanych). Zwolennicy ustawy wskazywali również na dużą liczbę wolnych miejsc pracy, a zatem brak siły roboczej, jaki odczuwają służby komunalne (Szamota 1985: 109).

Istotą ustawy był obowiązek nałożony na mężczyzn w wieku 18–45 lat, którzy przez okres co najmniej trzech miesięcy nie pozostawali w stosunku pracy lub nie pobierali nauki w szkołach i nie byli zarejestrowani w organach zatrudnienia jako poszukujący pracy, zgłoszenia się w terenowym organie administracji państwowej i złożenia wyjaśnień co do przyczyn pozostawania bez pracy bądź niepobierania nauki. Niedopełnienie tego obowiązku stanowiło wykroczenie zagrożone karą ograniczenia wolności do trzech miesięcy lub grzywny (art. 20 ust. 1). Osobie wpisanej do ewidencji, która nie pracowała z przyczyn uznanych za społecznie nieusprawiedliwione, wskazać należało miejsce pracy (art. 6). W przypadku ustalenia, że osoba uchyla się od pracy z przyczyn społecznie nieusprawiedliwionych i utrzymuje się ze źródeł nieujawnionych lub sprzecznych z zasadami współżycia społecznego, osoba taka podlegała wpisaniu do wykazu osób uporczywie uchylających się od pracy. W konsekwencji osoby takie mogą być zobowiązane do wykonywania robót na cele publiczne (w ilości nieprzekraczającej 60 dni w roku). W przypadku niestawiennictwa lub uchylania się od takiego obowiązku groziła kara ograniczenia wolności do lat 2 lub grzywna. W poprzednich projektach ustawy proponowano także włączenie do kategorii osób, których ustawa miałyby dotyczyć, tych kobiet, które nie podejmują pracy bez przyczyny uzasadnionej społecznie, tj. niewychowujących dzieci lub nieprowadzących gospodarstwa domowego (w praktyce chodziło o prostytutki) (Kossowska 1985: 114).

Ustawa spotkała się z szeroką krytyką. Jako najważniejsze zarzuty podnoszono, że stanowi ona prawnie zinstytucjonalizowany akt stygmatyzacji człowieka, ingerując zaś głęboko w sferę swobód obywatelskich, nie stwarza dostatecznych gwarancji ochrony obywatela przed arbitralnością administracji, wprowadza w rzeczywistości prawny obowiązek pracy, a co za tym idzie nie jest zharmonizowana z wiążącymi Polskę umowami międzynarodowymi oraz Konstytucją PRL (Szamota 1985: 104–105).

Krytyczne podejście uzasadnione zostało również licznymi badaniami kryminologicznymi na temat funkcjonowania ustawy. Ich wyniki pozwoliły autorom – Z. Ostrihanskiej oraz I. Rzeplińskiej – na postawienie podstawowych pytań: na czym polega problem pasożytnictwa społecznego oraz czy taki odrębny problem społeczny w ogóle istnieje. Z. Ostrihanska oraz I. Rzeplińska sformułowały w związku z tym następujące wnioski: 1) stosowanie kary w związku z takim zachowaniem jak niepodejmowanie pracy jest głęboko niesłuszne, degradujące pracę i naruszające wolność jednostki; 2) karanie jest w takich przypadkach nieskuteczne. Uzyskane wyniki wskazują na liczne braki, trudności i problemy związane z funkcjonowaniem ustawy. Ich analiza – w przekonaniu autorek – prowadzi do wniosku o zbędności ustawy, gdyż jej skuteczność okazała się minimalna zarówno w stosunku do potrzeb, jak i do wysiłku wkładanego w realizację ustawy (Ostrihanska, Rzeplińska 1988: 145, 151).

Środki przewidziane w omawianej ustawie miały charakter represyjny, w skrajnych sytuacjach przewidziano odpowiedzialność za wykroczenie lub przestępstwo. Dawny zaś „wstręt do pracy”, potocznie w tym czasie nazywany pasożytnictwem społecznym, określony w języku prawnym jako uchylanie się od pracy, stał się podstawową i jedyną przesłanką zastosowania środków penalnych.

Pojęcie „pasożytniczego trybu życia” nie zniknęło jednak z języka prawniczego i orzeczeń sądowych wraz z uchYLENIEM wskazanej ustawy. To naganne – w ocenie wymiaru sprawiedliwości – zjawisko dalej było okolicznością współkształtującą wymiar kary za popełnione przestępstwo przez sprawcę niepracującego. Albowiem „(m)imo upadku koncepcji zwalczania zjawiska pasożytnictwa za pomocą środków przewidzianych w oddzielnej ustawie, rzeczywistość zmusiła wymiar sprawiedliwości do zajęcia stanowiska wobec tego społecznie niepożądanego »fenomenu«” (Tobis 1974: 99).

W uchwale SN, przyjętej jako zasadę prawną z dnia 18 października 1973 r. (VI KZP 37/73)², wskazano, że pasożytniczy tryb życia sprawcy przestępstwa jest – w rozumieniu art. 50 § 2, art. 51 i in. k.k. z 1969 r. – okolicznością wpływającą zarówno na zaostrenie kary, jak i na wybór surowszego rodzaju kary, a ponadto na stosowanie innych środków przewidzianych w ustawie karnej. Osobą prowadzącą pasożytniczy tryb życia jest taki sprawca przestępstwa, który – mimo możliwości – nie kontynuował nauki lub będąc zdolnym do pracy, uchylał się od jej wykonywania, a środki na swe utrzymanie uzyskiwał sprzecznie z zasadami współżycia społecznego. Jak konstatawał SN, w odczuciu społecznym pasożytniczy tryb życia prowadzi ten, kto osiągnąwszy prawidłowy rozwój umysłowy i fizyczny i mając możliwość kontynuowania nauki lub podję-

² Podobnie Uchwała Sądu Najwyższego cała izba SN Izba Wojskowa z dnia 27 sierpnia 1977 r. (U 1/77) – Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego stosowania środków karnych przez sądy wojskowe.

cia pracy zarobkowej, uchyła się od ich podejmowania, uzyskując środki na swe utrzymanie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego. SN dodawał przy tym, że uchylenie się od pracy – najistotniejszego czynnika zdolnego w sposób społecznie pożądany kształtować osobowość ludzką – sprzyja powstawaniu ujemnych właściwości i prowadzi z reguły do zaspokojenia potrzeb kosztem wykorzystywania pracy innych ludzi lub w drodze nieuczciwych zajęć albo też popełniania przestępstw. Zdaniem najwyższej instancji w stosunku do sprawców przestępstw prowadzących pasożytniczy tryb życia, a skazanych na karę pozbawienia wolności, sądy orzekające powinny rozważyć potrzebę rozstrzygnięcia już w wyrokach skazujących o wykonaniu kary w odpowiednim zakładzie karnym i o zastrzygnięciu rygorze (art. 82 k.k.). W odniesieniu do sprawców, którzy powrócili do pasożytniczego trybu życia i przestępstwa, powrót ten powinien z reguły powodować orzeczenie zastrzygniętego rygoru wykonania kary. Natomiast w stosunku do sprawcy przestępstwa, który prowadził pasożytniczy tryb życia, proces orzekania kary powinien znaleźć odpowiednie odzwierciedlenie w postępowaniu wykonawczym. Należy temu dać odpowiedni wyraz, zwłaszcza w toku wykonywania kary pozbawienia wolności (rodzaj zakładu karnego i rygor wykonywania kary – art. 4 k.k.w.)³. W innym (wcześniejszym) orzeczeniu SN uznał, że pasożytniczy tryb życia jest przeszkodą w nadzwyczajnym złagodzeniu kary w sytuacji przekroczenia granic obrony koniecznej (wyrok SN z 8 kwietnia 1971 r., I KR 22/71).

4. Rozwiązania współczesne

W Kodeksie karnym z 1997 r. formalnie brak jest rozwiązań, których przesłanką miałyby być negatywnie oceniana postawa sprawcy. Podstawową przesłanką odpowiedzialności karnej i/lub zastosowania środków zabezpieczających jest (przynajmniej) popełnienie czynu zabronionego. Jednak postawa sprawcy jest elementem całościowej oceny przy stosowaniu środków prawnokarnej reakcji, w myśl art. 53 § 2 k.k. i okoliczności opisanej jako „sposób życia przed popełnieniem przestępstwa”. Kara pozbawienia wolności stanowi odpłatę za popełnione przestępstwo, opartą na stopniu zawinienia czynu, podczas gdy postpenalna izolacja sprawcy realizuje przede wszystkim cele prewencyjne (zarówno wobec osoby nim objętej, jak i wobec ogółu społeczeństwa) i oparta jest zwłaszcza na tzw. negatywnej prognozie kryminologicznej dokonywanej z perspektywy oceny stopnia niebezpieczeństwa, jakie przedstawia on dla porządku prawnego. Przy uwzględnieniu tych okoliczności postpenalna izolacja ma spełniać jeszcze dalsze funkcje wobec osoby izolowanej, tzn. przede wszystkim służyć jej terapii,

³ Por. też głosę: A. Tobis 1974: 99–103.

a także przygotowywać ją do ewentualnego opuszczenia zakładu zamkniętego i zgodnego z prawem funkcjonowania w społeczeństwie (Długosz 2013: 259).

Wyjątkiem od tej zasady (trudnym do zaakceptowania) jest ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi, stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób (t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1689), która wprowadza karalność za niebezpieczną postawę sprawcy (prawo karne sprawcy) pod pozorem instrumentów leczniczych stosowanych na drodze postępowania cywilnego. I chociaż ta materia leży poza zakresem rozważań określonych tytułem, warto zaznaczyć, że na potrzeby oceny stopnia zagrożenia stwarzanego przez sprawcę badano całą linię życia skazanych, w tym m.in. nierealnych planów co do sposobu życia po opuszczeniu zakładu karnego, brak utrzymywania kontaktów z rodziną, bezdomność (Pyrcał-Górowska 2021: 617).

System prawny, ukształtowany przede wszystkim przez Kodeks karny z 1997 r., nie przewiduje pojęć normatywnych w postaci „wstręt do pracy” czy „pasożytniczy tryb życia”. Ponownie jednak stosunek oskarżonego do pracy staje się ważną okolicznością przy wymiarze kary. „Pasożytniczy tryb życia” i powiązany z nim brak zatrudnienia pojawia się wyroku z dnia 11 lipca 2013 r. SO we Wrocławiu (wyrok z dnia 11 lipca 2013 r. SO we Wrocławiu IV Ka 537/13)⁴. Szerzej wypowiedział się SO w Gliwicach (IV K 166/15, LEX nr 2070863), stwierdzając: w parze z tymi skłonnościami oskarżony wyrażał negatywny stosunek do pracy, konsekwencją czego był pasożytniczy tryb życia bez planowania nawet najbliższej przyszłości. Oskarżony nie osiągał żadnych stałych dochodów, utrzymywał się ze zbierania surowców wtórnych. Trudno stwierdzić także, aby oskarżony prowadził ustabilizowany tryb życia, wprost przeciwnie – przed popełnieniem przestępstwa nadużywał on alkoholu, negował sens zatrudnienia, prowadził pasożytniczy tryb życia. Na negatywny stosunek do pracy bez planowania nawet najbliższej przyszłości i pozostawanie „osobą permanentnie bezrobotną” wskazywał SO w Gliwicach (wyrok z dnia 4 października 2018 r. SO w Gliwicach IV K 123/18). Zdaniem zaś SO w Słupsku (postanowienie SO w Słupsku z dnia 25 sierpnia 2016 r., III Kow 890/16) o pasożytniczym trybie życia świadczy pozostawanie bez pracy na utrzymaniu rodziców. Również ostatnio, w wyroku z 2023 r. SA we Wrocławiu (wyrok z dnia 20 września 2023 r. SA we Wrocławiu II AKa 425/22), obok wielu okoliczności związanych z czynem sprawców przy wymiarze kary sąd uwzględnił fakt, że prowadzili oni bezobowiązkowy tryb życia, nie wykazywali zainteresowania podjęciem zatrudnienia, zamieszkiwali w pustostanach. Zaś z badań akt spraw Sądu Okręgowego

⁴ Także: Wyrok z dnia 13 stycznia 2016 r. SR w Kamiennej Górze, II K 4/15, LEX nr 1993380; wyrok z dnia 5 maja 2015 r. SR w Lwówku Śląskim, II K 201/15, LEX nr 1864170.

w Krakowie, zakończonych w latach 2000–2002, prowadzonych przez E. Mazur, wynika, że do okoliczności obciążających zaliczony został brak stałego zajęcia (Mazur 2006: 108).

5. Rekapitulacja rozważań i wnioski

Przeprowadzona analiza uprawnia do sformułowania kilku istotnych wniosków. Zasadniczo w najnowszej historii polskiego prawa postawa człowieka wykazującego niechętny stosunek do wykonywania pracy zarobkowej wywoływała dodatkowe prawne konsekwencje w przypadku popełnienia przez niego przestępstwa bądź w postaci zastosowania postpenalnego środka zabezpieczającego (lub jego surogatów), bądź w postaci zaostżenia kary w ramach jej ustawowego zagrożenia. Wyjątek stanowiła ustawa z 1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy, gdzie postawa społeczna stanowiła samoistną przesłankę określonych konsekwencji prawnych. Warto przy tym zauważyć, że w przypadku regulacji wiążących „wstręt do pracy” ze środkami zabezpieczającymi ustawodawca (z 1932 r.) wymagał funkcjonalnego powiązania postawy sprawcy z popełnionym przestępstwem. Natomiast negowanie sensu zatrudnienia lub negatywny stosunek do pracy, traktowane jako okoliczności obciążające (pozanormatywne), nie są w praktyce orzeczniczej powiązane z charakterem czynu lub motywacją sprawcy.

Ponadto, o ile środki postpenalne wywoływały oceny krytyczne doktryny (niezależnie nawet od przesłanek ich stosowania⁵), to „wstręt do pracy” czy „negowanie sensu zatrudnienia” jako okoliczności obciążające przy wymiarze kary nie budzą zasadniczo wątpliwości doktryny.

Zatem podkreślić należy, że przesłanki stosowania środków prawnokarnej reakcji (w tym o charakterze izolacyjnym), czy to w formie kary – poprzez kształtowanie ustawowych znamion, czy w formie środków zabezpieczających – poprzez definiowanie stanu niebezpiecznego, muszą (obok zasady określoności) honorować zasadę czynu oraz zasadę proporcjonalności. Zgodnie z art. 1 § 1 k.k. odpowiedzialności karnej podlega ten tylko, kto popełni czyn zabroniony pod groźbą kary przez ustawę obowiązującą w czasie jego popełnienia. To oznacza,

⁵ M.in. krytycznie odnoszono się do środka przewidzianego w art. 95 a k.k. z 1997 r., wskazując, że przyjęta w art. 95a k.k. konstrukcja środka zabezpieczającego prowadzi *de facto* do przedłużenia izolacji osoby w pełni poczytalnej – już po odbyciu przez nią kary pozbawienia wolności – co niesie za sobą ryzyko przekształcenia pobytu w ośrodku zamkniętym w długotrwałą, a nawet niekiedy w dożywotnią izolację. Orzeczenie tego środka – niemającego charakteru kary kryminalnej – i wykonywanie go bezpośrednio po odbyciu kary pozbawienia wolności wymierzonej za popełnienie przestępstwa stanowi znaczną dolegliwość dla sprawcy. Prowadzi *de facto* do jego podwójnego ukarania, podwójnej stygmatyzacji i z tego względu wydaje się budzić wątpliwości w kontekście zgodności zarówno z Konstytucją RP, jak i ze standardami europejskimi, wynikającymi zwłaszcza z EKPC (Długosz 2013: 244–245).

że elementami współkształtującymi tę odpowiedzialność mogą być wyłącznie elementy czynu, a nie ogólnospołeczna postawa sprawcy. Pasożytniczy tryb życia, brak zatrudnienia nie jest czynem zabronionym i nie powinien być (pozaustawową) okolicznością obciążającą. Przed ewentualną zmianą ustawy (lub uadekwatniającym sięganiem po elementy pozaustawowe na etapie stosowania prawa) pamiętać także należy, że zasadę proporcjonalności należy rozumieć wężiej niż klasyczne *periculo sociali* wymieniane w jednej z zasad prawa karnego. Postawa sprawcy niepoprawnego, społecznego, ze wstrętem do pracy nie może być przesłanką zastosowania środka prawnej reakcji. Warto w tym miejscu przypomnieć, że w 1992 r. stwierdzono naruszenie Konwencji MOP Nr 29 przez Czechosłowację i Rumunię, w których wprowadzono dla obywateli obowiązek wykonywania pracy społecznie użytecznej oraz zakaz prowadzenia „pasożytniczego” trybu życia (Patulski 2022: 521). Zdaniem W. Wróbla sposób życia sprawcy przed popełnieniem przestępstwa nie powinien wpływać na ocenę potrzeb z zakresu prewencji generalnej. Zdaniem autora zadośćuczynienie społecznemu poczuciu sprawiedliwości nie może bowiem prowadzić do traktowania wymiaru kary za konkretne przestępstwo jako pretekstu do ukarania sprawcy za naganny tryb życia (Wróbel 2016). W moim przekonaniu w ogóle nie można wskazać adekwatnej płaszczyzny karnoprawnego wartościowania lub takiej zasady wymiaru kary, gdzie naganny tryb życia i tytułowy „wstręt do pracy” znalazłby uzasadnienie. Naganna postawa człowieka jest jego wyborem⁶ i tak długo, jak nie wyczerpuje ustawowych znamion czynu zabronionego, powinna być irrelevantna.

Oczywiście rację ma M. Szczepaniec, gdy pisze: „wystarczającym uzasadnieniem ingerencji w konstytucyjnie chronione prawa i wolności jednostki jest okoliczność, iż czynimy to w celu zapewnienia ochrony innym, cenniejszym wartościom, których ochrona również zagwarantowana jest w Konstytucji” (Szczepaniec 2021: 188). Jednak autonomia człowieka, nawet społecznego, jest z pewnością cenniejszą wartością niż „luksus” otaczania się osobami racjonalnymi, z zaplanowaną przyszłością, zarabiającymi na swoje utrzymanie w sposób powszechnie akceptowalny.

Bibliografia

Akty prawne

Dekret z 16 listopada 1945 roku o utworzeniu i zakresie działania Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym, Dz.U. nr 53, poz. 302.

⁶ Pomijając przypadki ergofobii, jako jednego z przejawów chorobliwego lęku (Belcastro, Hays 1984: 260–270).

- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 11 lipca 1932 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1932 nr 60 poz. 571.
- Ustawa z dnia 19 kwietnia 1969 r. Kodeks karny, Dz.U. 1969 nr 13, poz. 94.
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy Dz.U. 1982 nr 35 poz. 229.
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny, Dz.U. 1997, nr 88 poz. 553.
- Ustawa z dnia 22 listopada 2013 r. o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi, stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób, t.j. Dz.U. z 2022 r. poz. 1689.

Orzecnictwo

- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 grudnia 1979 r., V KRN 285/79, LEX nr 22743.
- Postanowienie Sądu Okręgowego w Słupsku z dnia 25 sierpnia 2016 r., III Kow 890/16, LEX nr 2201484.
- Uchwała Sądu Najwyższego 7 sędziów – zasada prawna z dnia 18 października 1973 r., VI KZP 37/73, OSNKW 1973/12/151.
- Uchwała Sądu Najwyższego cała izba SN Izba Wojskowa z dnia 27 sierpnia 1977 r. (U 1/77) – Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w sprawie prawidłowego stosowania środków karnych przez sądy wojskowe, OSNKW 1977/10–11/110.
- Wyrok Sądu Okręgowego w Gliwicach z dnia 11 lutego 2016 r., IV K 166/15, LEX nr 2070863.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 kwietnia 1971 r., I KR 22/71, LexisNexis nr 362023, OSNPG 1971, nr 7–8, poz. 115.
- Wyrok z dnia 20 września 2023 r. Sądu Administracyjnego we Wrocławiu II AKa 425/22, LEX nr 3636454.
- Wyrok z dnia 4 października 2018 r. Sądu Okręgowego w Gliwicach IV K 123/18, LEX nr 2669969.
- Wyrok z dnia 11 lipca 2013 r. Sądu Okręgowego we Wrocławiu IV Ka 537/13, LEX nr 1866963.
- Wyrok z dnia 13 stycznia 2016 r. Sądu Rejonowego w Kamiennej Górze, II K 4/15, LEX nr 1993380.
- Wyrok z dnia 5 maja 2015 r. Sądu Rejonowego w Lwówku Śląskim, II K 201/15, LEX nr 1864170.

Opracowania

- Barczak-Oplustil, Agnieszka i Małgorzata Pyrcak-Górowska. 2021. Wprowadzenie. W: *Środki zabezpieczające. Ujęcie systemowe*, (red.) Agnieszka Barczak-Oplustil, Małgorzata Pyrcak-Górowska i Andrzej Zoll, 33–38. Kraków: Krakowski Instytut Prawa Karnego.
- Belcastro, Philip A. i Leon C. Hays. 1984. Ergophilia... ergophobia... ergo... burnout? *Professional Psychology: Research and Practice* 15(2): 260–270. DOI: 10.1037/0735-7028.15.2.260.

- Buchała, Kazimierz. 1994. W: *Komentarz do kodeksu karnego. Część ogólna*, (red.) Kazimierz Buchała, 391. Warszawa: Wydawnictwo Prawnicze.
- Cieply, Filip. 2004. Filozoficzne aspekty regulacji nieleczniczych środków zabezpieczających w polskim kodeksie karnym z 1932 r. W: *Problemy derżawotworennia i zachystu praw ludyny w Ukraini. Materiały X rehionalnoji naukowo-praktycznoji konferenciji (5–6 lutoho 2004 r.)*, 130–134. Lwiv. <https://www.kul.pl/files/19/Dorobek/FCieplySrodkiZabezpieczajace.pdf>. Dostęp: 14.03.2024.
- Cieply, Filip. 2005. Środki zabezpieczające według koncepcji J. Makarewicza. W: *Prawo karne w poglądach Profesora Juliusza Makarewicza*, (red.) Alicja Grześkowiak, 289–304. Lublin: Wydawnictwo KUL.
- Długosz, Joanna. 2013. Obligatoryjna postpenalna izolacja sprawcy przestępstwa, *Prokuratura i Prawo* 7–8.
- Fiedorczyk, Piotr. 2000. Komisja Specjalna do Walki z Nadużyciami i Szkodnictwem Gospodarczym jako próba przełomu w prawie karnym i wymiarze sprawiedliwości. W: *Przełomy wieków*, (red.) Maria Szyszkowska, 154–174. Białystok: Temida 2.
- Hołyst, Brunon. 1989. *Kryminologia*. Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe.
- Janicka, Danuta. 2015. Makarewicz a Liszt. Próba analizy porównawczej. *Czasopismo Prawno-Historyczne* 67(1): 107–128. DOI: 10.14746/cph.2015.68.1.07.
- Kalamán, Marek R. 2014. *Ośrodki przystosowania społecznego. Teoria i praktyka*. Dąbrowa Górnicza: Wydawnictwo Naukowe Akademii WSB.
- Kossowska, Anna. 1985. Problematyka pasożytnictwa społecznego: aspekty kryminologiczne. *Archiwum Kryminologii* 12: 113–118.
- Makarewicz, Juliusz. 1932. *Kodeks karny. Komentarz*. Lwów: Wydawnictwo Zakładu Narodowego im. Ossolińskich.
- Mazur, Ewelina. 2006. Problematyka relatywizacji modelu sądowego wymiaru kary w praktyce sądowej w kontekście prowadzonych badań empirycznych. *Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych* 1: 95–119.
- Niewiadomska-Krawczyk, Magdalena. 2018. Ewolucja środków zabezpieczających w polskim prawie karnym. *Nowa Kodyfikacja Prawa Karnego* 50: 39–66. DOI: 10.19195/2084-5065.50.4.
- Ostrihanska, Zofia i Irena Rzeplińska. 1988. Funkcjonowanie ustawy o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy – wyniki badań. *Archiwum Kryminologii* 15: 95–152.
- Patulski, Andrzej. 2022. Wolność pracy w kapitalizmie. W: *Między ideowością a pragmatyzmem – tworzenie, wykładnia i stosowanie prawa. Księga jubileuszowa dedykowana Profesor Małgorzacie Gersdorf*, (red.) Barbara Godlewska-Bujok, Eliza Maniewska, Wojciech Ostaszewski, Michał Rączkowski, Krzysztof Rączka i Aleksandra Ziętek-Capiga, 506–521. Warszawa: Wolters Kluwer.
- Pyrcał-Górowska, Małgorzata. 2021. Ustawa o postępowaniu wobec osób z zaburzeniami psychicznymi stwarzających zagrożenie życia, zdrowia lub wolności seksualnej innych osób. W: *Środki zabezpieczające. Ujęcie systemowe*, (red.) Agnieszka Barczak-Oplustil, Małgorzata Pyrcak-Górowska i Andrzej Zoll, 607–625. Kraków: Krakowski Instytut Prawa Karnego.
- Szamota, Barbara. 1985. Problematyka pasożytnictwa społecznego: aspekty prawne. *Archiwum Kryminologii* 12: 101–112.

- Szczepaniec, Maria. 2021. Charakter prawny postpenalnych środków zabezpieczających. *Prawo i Więź* 3(37): 177–189.
- Śliwowski, Jerzy. 1972. Ośrodek przystosowania społecznego i ocena jego funkcji. *Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny* 4: 237–252.
- Tobis, Aleksander. 1974. Orzecznictwo Sądu Najwyższego. *Palestra* 18/1(193).
- Wróbel, Włodzimierz. 2016. W: *Kodeks karny. Część ogólna. Tom I. Część II. Komentarz do art. 53–116*, wyd. V, (red.) Włodzimierz Wróbel i Andrzej Zoll, 97–103. WK 2016, LEX, dostęp: 14.03.2024.

Źródła internetowe

- „Tygodnik Powiatowy” 1928 z 11.02, nr 6, <http://www.sbc.org.pl/Content/177727/iii302945-1928-06.pdf>, dostęp: 14.03.2024.
- Zbiór ustaw, przepisów, instrukcyj i t.d. administracyjnych w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem: obowiązujących do użytku Zwierzchności gminnych, przełożonych obszarów dworskich, Pisarzy gminnych i t.d. przy załatwianiu czynności wpływających z własnego i poruczonego zakresu działania według Ustawy gminnej i Ustawy o obszarach dworskich z d. 12 Sierpnia 1866 r, poświęcił rodakom i własnym nakładem wydał Jan Rudolf Kasperek, c.k. Naczelnik powiatowy, Kraków 1866*, https://play.google.com/books/reader?id=MK2jBTR_vsC&pg=GBS.PA6&hl=pl, dostęp: 14.03.2024.